

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŠ.

WYCHODZIĆ DWA RAZY Ź MIESIAC.

REDAKCYJA I ADMINISTRACYJA :
WILNIA.
(Wilno) zawuł. św. Mikołaja, 8 - 3.
Adčynienija ad 9 da 12.

„CHR. DUMKA“ KAŠTUJE:
na hod . . . 5 zał.
na pahuđu 2,50
na 3 mies. 1,25
na 1 „ 0,50

ABWIESTKI ŽMIAŠČAJUCCA
tolki na apošniaj bačynie i kaštujuć:
celaja bačyna 50 zał., ¹/₂ bačyny
25 zał., ¹/₄ bačyny 10 zał., ¹/₈ ba-
čyny 5 zł.

ANDREJ ZIAZIULA.

(†17.I.1921 — 17.I.1931)

17 studnia siol. h. minula 10 hadoŭ ad dnia śmierci Ks. Al. Astramowiča, wydatnaha biełaruskaha relihijnaha i narodnaha paeta, jaki pisaŭ swaje wieršy pad mianiuškaj Andrej Ziaziula.

Al. Astramowič radziŭsia 26.XI.1878 h. u sialianskaj biełaruskaj katalickaj siamji Ź siale Nawasiady, Hałšanskaj hm., Ašmianskaha paw. Wučyŭsia jon śpiarša Ź Ašmianie Ź pawiatowaj škole, a pašla Ź duchoŭnaj katalickaj seminarii Ź Pieciarburzie, u jakuju pastupiŭ 1905 h., a jakuju skončyŭ 1910 h. i byŭ paświačany na ksiandza. Pieršuju Imšu św. Ks. Astramowič adprawiuŭ u Trabach, Wałožynskaha paw. u Hramnicy 2 lutaha 1911 h.

Ks. Al. Astramowič pracawaŭ u nastupnych parafijach: Rakawie, Wałožynskaha paw., u Hannapoli pad Mienskam, u Śmitawičach, Ihumienskaha paw., u Rubiažewičach, Staŭpieckaha paw. i Ź m. Sienna, byŭšaj Mahiloŭskaj hub., hdzie ipamior na chwarobu serca 17 studnia 1921 h. na 43 hodzie žyćcia. Pachawany takža na tamtejšych mohilkach.

Małady Astramowič jašče prad seminarijaj byŭ užo świedamym biełarusam. Uświedamiŭ jaho ks. Adam Lisoŭski, susied jaho, jaki Ź pieršych hadoch našaha XX wieku wučyŭsia Ź Pieciarburgskaj Duch. Akademii, dzie sam uświedamiŭsia ad pieršaha pionera sučasnaha biełaruskaha ruchu praf. Br. Epimacha-Šypilły, ad jakoha prywoziŭ na wiosku „Dudku“ i „Smyk“ Fr. Bahušewiča, a tak-ža biełaruskaju katechizmoŭku biskupa Danisewiča i pašyraŭ ich siarod našych wiaskoŭcaŭ.

Świedamy małady Astramowič z malenstwa čuŭ silnuju patrebu slużyć narodu. Ale čym slużyć jamu i jak? Čutkaja paetyckaja duša jaho na pytanie heta dała čutki i raščy adkaz: pastupiŭ u duchoŭnuju seminariju, stač na službu Božaj Chrystawaj Praŭdzie i Sprawiad-

liwaści Ź biezpraświetnuju biełaruskaju hluš. Tak pastanawiŭ Astramowič. Ale pajści pa zadumanym ślachu niezamožnaha sielanina synu nia było lohka. Tymčasam padašpiela služba wajskowaja i Astramowič apynuŭsia Ź rasiejskaj žaŭnierskaj kazarmie. Dumki adnak swajej ab duchoŭnickim stanie nie pakinuŭ i tut. Pašla wojska spatykajem užo Astramowiča klerykam uspomnienaj Pieciarburgskaj seminarii.

Tut užo kleryk naš akazaŭsia nie zwyčajny Astramowič, ale Andrej Ziaziula, paet biełaruski, jaki piša užo biełaruskija wieršy, ale nia wiera Ź swoj talent, kryjecca z imi i čyta je ich tolki najbliżejšym. Urešcie Ziaziula naš nabraŭ adwahi i pasłaŭ swaje wieršy Ź „Našu Niwu“, dzie jany pieršy raz i byli nadrukawany Ź 1910 h. Najbolš Ziaziula drukawaŭ swaich wieršaŭ u „Biełarusie“ (1913 — 1915), a tak-ža pakrysie Ź „Świetačy“, u „Wolnaj Bielarusi“ i Ź „Krynicy“. Pa śmierci Ziaziuli mnoha astalosa jašče jaho wieršaŭ u Źspomnienaha užo praf. Br. Epimach-Šypily, a tak-ža Ź našaha najwialikšaha paeta Janki Kupały.

Nia lohka žyłosia Ziaziuli. Za swaju biezhraničnuju luboŭ da biełaruskaha narodu nia mała pryšłosia jamu paciarpieč ad silnych hetaha świetu. Było i tak, što četyrja dwa hady byŭ jon za swaju narodnickuju ideju pazbaŭleny parafii i žyŭ na lascy Ź ksiandzoŭ pryja-cielaŭ. Ale Źsio heta było jamu niepačom. Luboŭ Boha i narodu pieramahala Ź im usio.

U swaich wieršach A. Ziaziula čyścieŭkaj biełaruskaj mowaj, prosta, ale strojna i z sardėčnaj miłaścij apiswaŭ šeraje žyćcio biełaruskaj wioski i budziŭ jaho da narodnaj świedamaści, da doli i woli.

Wieršy A. Ziaziuli badaŭ u bolšajści swajej awiejany žywoj relihijnaj wieraj. Jon horača kliča ĩarod da wiėrniaści Bohu, da žyćcia Ź chacie, bo tolki hetkaja daroha, daroha Božaj

LEKCYJA I EWANGELIJA NA NIADZIELU 3 PA TROCH KARALACH.

I.

Braty, nie ŭważajcie sami siabie za mudrych. Nikomu nie addawajcie złom za zło, starajučysia rabić dobro nia tolki prad Boham, ale tak-ža prad usimi ludźmi. Kali mačėyma, na skolki ad was zaleža, z usimi ludźmi miejcie supakoj. Sami za siabie nia mścicie, darabija, ale pakińcie heta hniewu Bożamu, bo jość napisana: u mianie pomsta, ja addam, kaža Hospad. A kali nieprzyjaciel twój hałodny—nakarmi

sprawiadliwaści wiadzie narod da wyzwaleńnia z ciemry, kryŭdy i niawoli.

Zasluhi A. Ziaziuli wialikija ahułam dla bielaruskaj sprawy, ale moža pradusim jany wialikija dla bielaruskaj mowy ŭ kaściele. Praz swaje relinijnaja strojnjaja wieršy jon pieršy pakazaŭ, što mowa naša całkom zdadnaja da ŭżywanja jaje ŭ kaściele i praz heta značna jaje da kaścioła prybližiŭ.

Nie małyja takža dla bielaruskaj sprawy zasluhi Ziaziuli nia tolki jak paeta, ale tak-ža jak idejnaha hramadzianina. Usie tyja kutki rodnaj Ašmianščyny i Wałožynščyny, jak Hałšany, Traby, Wišniawa, Baruny, Krewa, dzie časta prabywaŭ Ziaziula, pomniać jaho i siańnia. Nios jon tudy pramień praŭdy, światło narodnaj bielaruskaj świadamaści, jak żywym słowam, tak i praz rodnuju knižku i hazetu.

Minuła ŭžo 10 hadoŭ, jak adšoŭ da Boha wialikaj duży bielaruski paet, słuha Boży i hramadzianin Ks. A. Astramowič — A. Ziaziula... adšoŭ, a tymčasam jon starod nas żywiejšy, jak raniej, bo ziarnio wiečna praŭdy i krasy zasiejaŭ u dušu našu...

jaho, kali maje smału — napai jaho, bo betak robiacy, wuhłoŭ haracych nasypiš na haławu jaho*). Nia dajsia pieramačy złomu, ale pieramačaj zło dabrom. (Rym. 12, 16—21).

II.

U heny čas, kali Jezus zychodziŭ z hary, išło za im mnoha narodu. I woš padyšoŭ da jaho prakažany, pakłaniŭsia jamu i skazaŭ: Panie, kali ty chočaš, — možaš mianie ačyścić. Jezus, padniaŭszy ruku, dakranuŭsia da jaho, kažučy: Čhaču, budz ačyščany. I adrazu staŭ jon čystym ad swajej prakazy. I skazaŭ jamu Jezus: hladzi, nikomu nie każy, ale idzi, pakazyŭsia duchowi i ačwiaruj dar, jaki zaŭhadaŭ Majsiej, dziela ichniaha paświeđcania. Kali-ž uwašoŭ Jezus u Kafarnaum, padyšoŭ da jaho sotnic i prašyŭ ja o, kažučy: Panie, słu-a moj lažyć doma sparaližawany i ciažka mučyca. Skazaŭ jamu Jezus: ja pajdu i azdaraŭlu jaho. A sotnik ad-azwaŭčy, pramowiŭ: Panie, ja nia warty, kab ty ŭwažoŭ pad dach moj, ale tolki skaży słowa i zdaroŭ budzie słuha moj. Bo j, ja čalawiek pastaŭleny pad uładaj, maju pad saboj zaŭnierau i kažu adnamu: idzi i jon idzie, druhomu: chadzi i jon prychođi, a słu-zie swajmu: rabi heta — i robić. A Jezus, pa-čuŭszy heta, z-ziwuŭsia i skazaŭ da tych, što išli za im: sapraŭdy kažu wam, nie znažoŭ ja takoj wialika: wiery ŭ Izraela. I kažu ja wam, što mnohija pryduć z uschodu i zachodu i zasiađuć z Abrahamam, Izaakam i Jakubam u waładarstwie niabiesnym, a syny waładarstwa wykynuty budu: won u ciemru; tam budzie płáč i skryhót zuboŭ. I skazaŭ Jezus sotniku: idzi i, jak ty ŭwieryŭ, niačaj tabie staniecca. I azdarawieŭ słuha ŭ tuju hađzinu. (Mat. 8, 9—13).

*) heta znača — aprytomniš jaho.

Student K. N.

2)

Światy Rym.

2. Pieršyja ziarniatka.

Na siomuchu, u Jeruzalimie, pa zychodzie Ducha św., Piotra mowiu nawuku da sabrauščysia kala wiaderniku ludziej. Pamiz imi byli żydy i prozelity (pahancy, nawiernienija na żydoŭskuju wieru) z rožnych staron światu, a takža i z Rymu (Dz. Ap. 2,10). Byŭ taki abyčaj, što żydy, dzieby jany nia byli, zaŭsiody chto tolka moh, na światu przyjađžali da światyni jeruzalimskej. I tady woš z ich aź 3 tysiačy achryściłasia (Dz. Ap. 2,41). Heta byŭ pieršy pasieŭ „dobraj nawiny“ — praŭdy Chrystowaj, ziarniatka jakoj pali pa ŭsim świecie, byli razniešeny da Azii, Ehiptu, Grecii, na Kretu i da Rymu. Hetak Piotra siejaŭ!

Ale woš kala 40 hodu, wywiedzienny cudoŭna praz Anioła z turmy Herada (Dz. Ap. 12,17), Piotra pašoŭ u „inšaje miejsca“. Zalażyŭ u Antyochii (Azija mienšaja) stalicu biskupskuju, ale

tam nie astaŭsia. Pastaŭleny haławoj apostalaŭ, skaloj, kamianiem wuhlawym Kaścioła, išoŭ jon da Rymu, kab tut u centry światu zalażyć swaju stalicu, kab tut pałażyć fundament pad Kaścioł Chrystowy, paŭsiudny, dziela ŭsich miajscoŭ i ŭsich časaŭ. Znaŭ Piotra i toje, što čakajuć jaho pieraškody i ciažary, ale słowy Chrystowy „... bratry piekła nie pieramohuć jaho“ dawali jamu siłu i moc. I woš Ahlad Boży tak pakirawaŭ, što Rym pahanski, jaki zlučyŭ pad saboj usienki świat, pryčyniŭsia da pašyreńnia nawuki Chrysta.

Padańnie kaža, što Piotra pryšoŭ u Rym 25 krasawika (ciapier dzień św. Marki); pracesa, jakaja adbywajecca ŭ hetym dni, jość adnym iz starych uspaminaŭ ab tym zdareńni.

Z jakoj radaščaj spatykali jaho chryścijanie, z jakoj uwahaj słuchali jaho sloŭ, z jakoj pabožnaščaj i światščaj prysutnymi jany byli ŭ łamańni chleba (Kamunii św.)! A Piotra moh im kazać, što św. Jan piša (I): „ad pačatku było toje, što my čuli i bačyli našymi wačami, na što my hladzieli i da čaho datykalisia našymi rukami... ab hetym was pawiedamlam, kab

Krychu ab rodnaj mowie.

Wialikim dam Bożym dla ludziej jość ich rodnaja mowa. Rodnuju mowu treba wysoka šanawać, nia možna kidać jaje pad nohi i taptać, nia možna jaje papušać u paniewierku. I Chrystus Jezus kaliści prascieraŭ ludziej, kab jany perlaŭ pad nohi nia kidali. Chto nie šanuje swajej mowy, toj Bohu sapraciŭlajecca, sam siabie ašukiwajeć i narod swoj kryŭdzie. Čuju ja, što jašče i ciapier na Bielarusi jość mnoha i mužčyn i žanok, i diaŭčat, i chlapoŭ, i dziaciej, što nia ŭmiejuć canić swajej rodnaj bielaruskaj mowy i što jany časta krywiacca na swaju mowu. Ludžyki, daraženki! Ja ŭžo pażyŭ daŭžej na świecie, tam i siam pabywaŭ, pryhladaŭsia da historyi narodaŭ i dziaŭžaŭ, i woś ciapier dla swich ludziej, jakija časami niedalubiwajuć rodnaj mowy, tut chaču niešta skazać.

Na świecie jość mnoha ŭśialakich mowaŭ: nia tolki polskaja, dy rasiejskaja, dy bielaruskaja. Kožnaja mowa na świecie jość dobra i strojna, i karysna dla tych, chto joj hawora. Treba šmijaćsia z taho bielaruska, što čujuć naprykład hutarku polskuju, abo rasiejskuju, kaža: aje, jak jon pryhoža hawora! Možno i pabielarusku tak-ža pryhoža hawaryć, jak papolsku, abo parasiejsku. Kožny narod pawinien canić swaju mowu i jaje raźwiwać, ale adnačasna kožny narod pawinien šanawać mowu druhich narodaŭ. Tady budzie paradak na świecie i sprawiadliwaść. Siahoŭnia ludzi hetak żywuc na świecie, što chto macniejšy kulakom i kišanioj, dyk taho i mowa waźniejšaja i strajniejšaja. Ale treba pomnić, što hetak u ludziej hrešnych tolki robiecca, na dobry ład pawinna być inačaj.

Kaliści daŭna, nia wiedaju adkuj, ci z zachodu ci z uschodu, pryjechaŭ na Bielaruś bahaty pan. Biez ceramonii jon adrezaŭ sabie niaskupy kawalačak bielaruskaj ziamli i lesu ŭ samym najlepšym miescy. Pašla sam ubrany strojna, z rukami ŭ kĩašeniach, z akularami na nosie, wyšaŭ spatkacca z bielarusami, kab pahawaryć z imi paswojmu. Nie dawiadzi Ty, Boža, hetakaha spatkaŭnia i hetakaj hutarki, jakaja tam była tady! Pan šmijaŭsia z bielarusami, pierakručywaŭ jaho mowu, a pašla zlaŭsia i nahoj topaŭ i padymaŭ panski bič swoj nad špinoj bielarus. Na heta ŭsio bielarusu nia było hdzie dziecca. Jon zamoŭk, aniamieŭ, nawieki zastadyŭsia i z taho času mowaj swajej pierastaŭ hawaryć sa światam. Hawaryŭ tolki sam sabie cichańka, abo da swaich najbliżejšych.

Ale što tam hawaryć ab bielarusach! Na świecie heta samaje rabiłasia i z druhimi narodami. Wiedama nam, što anhielcy loŭka plawajuć pa morach i akieanach. Pa ŭsim świecie jany zalažyli swaje kalonii. Kudy nia pryjechaŭ hetaki anhieliec, dyk zaŭsiody swaju tolki mowu wysoka nios, a z čužoŭ mala rachawaŭsia. Woś za heta i jość ciapier, što čuć nie paŭšwietu haworyć paanhielsku.

A što hawaryć pra cara rasiejskaha? Jon nahajkaj niamala paddzierżywaŭ rasiejskuju mowu na abšarach swajej imperyi.

Abu kali biely čalawiek na dzierawianym karabli pryjechaŭ u Ameryku, dyk adrazu nakinuŭsia na čyrownaha čalawieka, pačaŭ z im bicca i dychnuć nia daŭ čyrownomu, aŭ pakul nie sapchnuŭ jaho na daloki zachad u zahardku, hdzie jon i ciapier żywić na pakaz tolki światu. Ale hetak nie pawinna być. Boh choča, kab było na świecie mnoha mowaŭ

i wy mieli supolnaść z nami i kab supolnaść naša była z Ajcom i Synam Jaho Jezusam Chrystusam. I apawiadaŭ im ab Jezusie Chryście, z jakim jon 3 hady prabyŭ, ab Jaho dabracie i miłści da ludziej, a najbołš da biednych, da tych, što cierpjeć, da słabych i chworych dušoŭ i ciełam, i ab Jaho cudach wialikich, i ab śmierci strašnaj, ab usim „što bačyŭ swaimi wačami.“ Hawaryŭ tak-ža i ab swaim hrachu, jak jon swajho Wučyciela 3 razy wypiersia. I słozy curkom lilisia z jaho wačej, bo prad im stawała taja strašnaja noć: apošniaja wiačera, harod Aliŭny, zdrada Judy, jahonaja wyračeńnie, sud niesprawiadliwy i śmierć strašnaja, a potom... potom wzoliera Genezaret i Jezus, haworačy „pasii awiečki maje, pasi baranki maje“; — z adnej starany najbołšaja miłść, a z druhoj čornaja niaŭdziačnaść! I padaŭnie kaža, što Piotra aplakiwaŭ swoj hrech praz usio žyćcio tak, što aŭ ad složaŭ na twary jaho parabiłsia račaki.

Mnoha weryła Apostalu i chryściliasia, ale mnoha i nia weryła. Pasiarod żydoŭ paŭstala praz heta sprečka. Mnohija z ich sašim adkinuli nawuku Piatra. Woś kala 49 hodu majem

pleršy dakumant, uspamin ab chryścijanach u Rymie. Historyk pahanski Swetonij piša: „Ceza-Klaŭdy wyhnaŭ z Rymu żydoŭ, jakija časta niea pakoillisia i buntawaliisia praz pryčynu niejkah-Chrysta.“ Woś nadtaž jasny uspamin ab sprečkach dzieła wiery chryścijanskaj. Musili tady pa-kinuć horad i chryścijanie tyja, što byli z żydoŭ. Ab adnej takoj familii: Aquilla i Pryska uspaminajuć na t. Dzieł Apost. (18,2). Adnak pa śmierci Klaudaha (54 h.) usie mahli iznoŭ wiarnucca.

Paźniej chryścijanstwa ŭ Rymie skora razrasłosia. U 58 h. św. Pawał piša da Rymian: „dziakuju Bohu majmu praz Jezusa Chrysta za ŭsiech was, dzieła taho, što ab wiery wašaj haworać u celym świecie“ (Dz. Ap. 1,8).

A kali ŭ 61 h. pryšoŭ Pawał da Rymu i staŭ pry boku Piatra, — „dobraja nawina“ pranišla ŭsie klasy ludziej — wolnych i niawolnikaŭ, bahatych i biednych, šlachty i prosty narod i siahnula aŭ da palacaŭ cezarskich. Piotra — rybak zahaniaŭ u swaje sieci štoraz bołš i bołš duš. Usie hetyja ludzi, tak rožnyja pamitš saboju stanowiščami ŭ świecie, stanawili — „Ecclesiam fratrum“ — tawarystwa bratoŭ. Chryścijanstwa

i kab kožny narod hawaryŭ swajej ułasnej mowaj. Hetakaje jość adwiečnaje prawa Božaje. Sama pryroda tak padzialila ludziej.

Ja ciapier bližej spatykajusia z mnohimi roznyimi mowami. Mianie śmiech biareć časami, jak hetaja čužyncy jazyki swaje wykručy-wajuć. Ale što ty zrobiš, ich užo natura hetakimi stwaryla!

A naš bielarus, — niachaj sabie najlepiej nawučycca hawaryć papolsku, to jaho palaki z pad Wašawy zašiody paznajuć, što jon nia ich, bo niešta ũ mowie jahonaj budzie zašiody bielaruskaje bałtacca.

Kali-ž hetak sprawy stajać z roznyimi mowami na świecie, dyk tady každuju mowutreb-a šanawać, a swaju nabołš lubić i z jaje ũsiudy karystać. Tolki praz rodnuju mowu čaławiek dachodzić da lepšaha paznańnia Boha i da zdabyćcia kultury, postupu i dabraty. New-Jork. Ks. W. Š.

TAMAŠ KEMPIJSKI.

Śledam za Chrystusam.

Z łacińskaj mowy pierakłaŭ
Dr. St. HRYNKIEWIČ.

KNIŹKA DRUHAJA.

R a z d z i e ł I V.

Ab čystaj dumcy i prostym namilery.

1. Na dwuch kryllach lūnaje čaławiek nad ziamlōju — na prastadušnaści i čystaści.

Prastadušnaść pāwinna być u namilerych, čystaść u pačućciach.

Prastadušnaść imkniecca da Boha; čystaść nachodzić Jaho i ciešycca.

Nijkakaja sprawa nia budzie tabie ciažkoju, kali budzieš swabodnym u dušy ad hrešnych nachilaŭ.

Kali ničoha inšaha nia budzieš staracca i šukać, jak woli Božaj i karyści bližniaha, unutraňaj swabody daznaješ paddastatkam.

Kali-b serca twajo, bylo prostaje — tady ũsienkija stwareńni byli-b tabie lustram žyćcia i knihaju światoje nawuki.

Niama stwareńnia takoha maleńkaha i mar-naha, jakaje nia wykazwała-b dabraty Boha.

2. Kali-b ty ũ dušy byŭ dobry i čysty, tady dobra ũsio pieraškod bačyŭ-by i ciamiŭ.

Čystaje serca prabiwaje nieba i piekła.

Jakim chto jość u dušy, tak sudzić i ab wonkawym.

Kali jość na świecie radaść jakaja, dyk maje jaje čaławiek čystaha serca.

I kali dzie jość turbota i zlybieda, dyk najlepš wiedaje heta blahoje sumleńnie.

Jak pałożanaje ũ wahoń žaleza hublaje iržu i čystym robicca, — hetak i čaławiek, kali ũsim sercam da Boha zwirnlecca — tracić swaju niedalužnaść i stanowicca nowym čaławiekam.

3. Kali čaławiek pačynaje stynuć, tady palochajecca na't maleńkaje raboty i achwot-na prymaje zmannyja radaści.

Kali-ž daskanalna pačynaje siabie pieramahać i mužna idzie ślacham Božym — mała zwažaje na toje, što raniej ciažkim jamu wydawałasja.

R a z d z i e ł V.

Ab razwažanji samoha siabie.

1. Nia možam my sami sabie zanadta

pašyrałasja sposabam cudōnym. Nawuka apostalaŭ, jak bałsam, razliwalaša ũ narōdzie i haila ludzkija dušy. U tym užo čašie bačym chryścija-nami mnohih iz starych, slaŭnych fāmilijaŭ rym-skich: Acyli Glabritones — konsul za Trajana, senator Pudens z celaj swajej fāmilijaŭ, Pomponi-ja Grecyna — slaŭniaja pañi rym-skaja, Flawi Klemens — konsul, žonka jaho Plautilla Domi-tilla i blizkaja ich Flawija Domitilla z fāmilii ce-zaraŭ Flawijaŭ (Martirologium 20 čerw.). Ewelli z fāmilii Nerona i Torpetus sekretar cezara (Martiro. 11 maja) jość pryjacielami i wučniami Piotry. Woš św. Pawał uspominaje ab ich, pišu-ćy z Rymu da chryścijan u Filippi: „prywiet wam šluc usie šwiatyja (hetak nazywaje chryśc-ijan), a nabołš tyja, što z domu cezara jość.“ I woš hetak małady Kaściol šloraz bołš i bołš raścje. Woš bahatyja, jakija, dzieła nawuki Chry-s-towaj, swaich niawolnikaŭ pryniali za bratoŭ, ad-dajuć swaje daimy, wili i sady chryścijanam na na-bačenstwy supolnija. Nawiet addajuć swaje pala na mahiiki dzieła pamioršych i mučanikaŭ, jak heta zrabila pieršaja Lucina „wučanica Apost-a-łaŭ“ (Martiro. 30 čerwienia).

Słowy Ewanelli Chrystowaj pačuŭ usienki Rym. Klić miłaści praūdźiwaj parušyŭ nie adno serca. Woš i filozaf pahanski Seneka pačuŭ niešta ab praūdzie Chrystowaj, staŭ baranić niawolnikaŭ, — niačutaja jšče reč tady! — „Jany (niawolniki), praŭda, słuhi, kaža jo : (epist. 27), ale ludzi; słuhi, ale tawaryšy našaj niawoli. Niamud-ry toj, chto sudzić čaławieka pa apratku i stano-wišču. Chtož nia jość słuhoj, niawolnikam? Adzin niawolnikam cieła, inšy niawolnikam pra-hawitaści, a jšče inšy niawolnikam pychi“. — Woš i 3 krynci zla, ab jakich haworyć Ewane-lija: pažadaniće cieła, pažadaniće wačej i pycha žyćcia. Hetak adzinaja praŭda, praŭda Božaja rasła na't u sercach niawiernych.

Usio heta byla rabota Božaha Rybaka. Piot-ra, uspomahany praz Paŭła z Tarsu — Apostata narodaŭ, siejaŭ słowa Božaje ũ Rymie i rēzam zakładaŭ Kaściol Boży, waładarstwa Božaje na ziamli, jakoha byŭ haławoj pawodle stoŭ Jezusa Chrystusa: „Paśi zwiečki maje, paśi baranki maje“... „tabie dam klučy waładarstwa niabtes-naha“... I ũ hetym samym čaście kidaŭ jon swa-je śleci daleka; daleka; u Galiju, Hišponiju,

wieryć, bo časta i laski nam nie chapaje i wiedy patrebnaje.

Mała ũ nas światła — i toje hublajem chutka praz swaju niadbalaść.

Časta i nia bačymio, naskolki my ślapyja ũ dušy swajej.

Časta blaha robim i horš jašče apraŭdywajemiasia.

Bywaje padčas, što blahaja pačućciowaść nami waładaje, a my dumajem, što žarliwaść.

Inšych za drobziezi hanim, a sabie bolšyja prawiny wybačajem.

Adrazu čujem i acaniajem toje, što cierpim ad inšych, a skolki ad nas cierpieć — na heta nie zwažajem.

Toj, čhto ścisła i biezstaronna siabie asudziŭ-by — spaznaŭ-by, što nia maje jon prawa surowa sudzić inšych.

2. Unutrany čalawiek nasampierš siabie ścieraže i na siabie zwažaje, a čhto ũvažna ścieražeć samoha siabie — lohka wuŭčeca ab inšych maŭčać.

Nikoli nia budzieš unutrany i pabožny, kali nia budzieš maŭčać ab inšych i hladzić pradusim na siabie.

Kali budzieš mieć na dumcy Boha i siabie, — mała zakranuć ciabie wonkawyja sprawy. Dzież ty, kali ũ samym siabie niama ciabie? A kali ty ũsio pierabieh dumkaj — što tabie z hetaha, kali samoha siabie ty apuściŭ?

Kali ty chočaš być spakojnym i sapraŭdy zlučycca z Boham, treba tabie ũsio kinuć i žwiarnucca da samoha siabie.

3. Šmat skarystaješ, kali budzieš swabodnym ad usich dačasnych kłopotau.

Šmat abmaniešsia, kali budzieš zwažać na niešta dačasnaje.

Niachaj ništo nia budzie tabie wialikim, ništo wysokim, ništo ũdziačnym, ništo miłym, ništo pažadany — apryč Boha i taho, što z Boha jość. Ŭwažaj za marnuju ũsiakuju paciechu, katoraja by tabie ad jakohaniebudź stwarennia pryjsi miela.

Toj, čhto lubić Boha, nia dbaje ab ničym na świecie i, aprača Boha, pahardžaje ũsim.

Tolki Boh jość wiečny, biazmierny i ũsio napaŭniajućy, paciecha dušy i sapraŭdnaja radaść serca.

R a z d z i e ł V I.

Ab radaści čystaha sumleńnia.

1. *Stawa dobraha čalawieka — heta paświedčannie dobraha sumleńnia* (Kor. 1, 12).

Miej dobreje sumleńnie, dyk zaŭsiody budzieš mieć radaść.

Dobraje sumleńnie šmat zdoleje strywać i siarod praciŭnaściu mnoha ciešycca.

Blahoje sumleńnie zaŭsiody spałochanaje i niespakojnaje.

Soladka adpačynieš, kali nia budzie ciabie hanić serca twajo.

Nie wiesialisia ničym, kali dobra nie zrabiŭ.

Ludzi blahija nikoli nia wiedajuć sapraŭdnaje radaści, ani ũnutranaha supakoju, bo biazbožnikam niamaška supakoju (Iz. 17, 21), kaža Pan.

Kali-b kazali jany: my spakojnyja, nia prydzie na nas zło (Jer. 5, 12) i čhto paśmieje nam škodzić? — nia wier im, bo raptoŭna paŭstanie hnieŭ Boży i ũ ništo abierniecca ichniaja rabota i prapaduć ichnija namiery.

2. Zusim nia ciažka tym, što Boha lubiać, *čhwalicca siarod kłopotau* (Rym. 5: 3), bo tak chwalicca — heta *čhwalicca ũ kryžy Pana* (Gal. 6, 14).

Afryku, pasyłaŭćy tudy swaich wučniaŭ, synoŭ duchownych, jak św. Marku pasłaŭ u Aleksandryju. A na ũschodzie bratry jaho, inšyja Apostaly, išli ũpierad pa daŭroch časta nlawledamych, zdebywajućy dzieła Chrysta nowyja kraŭny, nowyja ziemli.

3. Arhanizacija Kaściola.

Oikawa ciapler hlanuć na arhanizaciju heta nowaha i maładzieńkaha tawarystwa — Kaściola katalickaha jak zaraz, jak heta ũbačym niżej, napatkaje šmat pieraškodaŭ, pierasledaŭ, a jak i adnak usio pieramoh, usio pieraciarpieŭ, pieratrywaŭ i, pawodle sloŭ Chrysta, „trywać budzie aź da kanca świetu.“

Chryścijanstwa, jak tawarystwa relhijnaje, jakaje mieła swaju asobnuju wieru, spačatku nie miało praŭna iŭnawać. Urad rymski ũžo za cezara Awgusta (31—14 h.) zabaranio twarzyć nowyja kalehli ci tawarystwy relhijnyje, a ũsie, jak kija byli dahetu, zamłaniŭ na „funeraria“ heta značyć — na takija, što zajmalisia pachownymi pamiorsych. (Pachowiny u pahanceŭ adbywalisia

nadtaž uračysta). Cezar Trajan (98 h.) i heta prawa zmiensyŭ, pazwalajućy da takich kalehliu ũstupać tolki ludźiam prostym, jakim treba było zarablać jakkolečy na chleb.

Woś Kaściol i skarystaŭ z hetaha prawa, akazwajućysia prad uradam, jak tawarystwa „funeraria“, jakoha metaj było ŭžawanna pamahać siabrom u patrebie, a ũ wypadku śmierci sprawić naležnyja pachowiny. Pad hetakaj zasłonaŭ praŭnaj Kaściol moh mieć i rasparadžacca swaim dobrom, składanym praz bahatych chryścijan i rozdawać jaho blednym.

Na čale takoj kalehli chryścijanskaj u Rymie (i ũsiody) stajaŭ biskup (pa hrecku „episcopos“) — hałoŭny staršynia, jak i ũsim hładzić i ũsim kiruje. Biskup rymski paźniej nazwaŭsia Papi — Ajciec. Pieršym byŭ sam św. Piotra i dzieła hetaha ũsie biskupy na stalicy rymskaj nazwywajucca nastupnikami św. Piotra, Ajcami światymi („światymi“) — dzieła stanowišča, jakaje zajmajuć. U ich rukach spačywaŭe najwyšejšaja ŭłada ũ Kaściele, jakuju daŭ sam Chrystos św. Piotru. Biskupy ũ ahladneści byli najwyšejšymi duchownikami, trećiaj stupieni, ma-

Karotkaja sława, što dajuć sabie ŭzajem-na ludzi.

Z sławaju świaeta zaŭsiody sum siabruje. Sława dobrych — u sumleńniach ichnych, a nie ŭ wusnach ludziej. Radaść sprawi-dliwych z Boha i ŭ Bohu, a praŭda — ichniaje wiasiele.

Chto imkniecca da wiečnaj i sapraŭdnaj sławy, toj nie klapocicca ab dačasnuju.

A chto dačasnaje sławy ŭkaže, abo nie pahardžaje jeju z usiaje dušy, toj mienš, wi-dać, lubić sławu niabiesnuju.

Wialiki spakoj serca мае toj, chto nie prajmajecha tym, ci jaho chwalać, ci haniać.

3. Chto мае čystaje sumleńnie — lohka zdawolicca i budzie spakojnym.

Nia budzieš świaćiejšym, kali pachwalać ciabie, i nia horšym, kali ciabie zhaniać.

Jakim ty jość,—takim jość i toje, što ka-žuć ab tabie, ciabie nie pierainačyć pierad woblikam Boha.

Kali zwažaješ na toje, čym ty jość u du-šy — nia budzieš klapacicca, što ab tabie lu-dzi hwaroć.

Čalawiek woblik bačyć, a Boh sercy (Karal. 16, 7). Čalawiek sudić pawodle ŭčyn-kaŭ, a Boh pawodle namieraŭ.

Dobra zaŭsiody rabić i mała ab sabie du-mać — woš znak pakornaje dušy.

Nie chacieć paciechi ad nijkakaha stwa-reńnia — woš znak wialikaje čystaści i wiery.

4. Chto nie ahladajecha na wonkawaje pašwiedčannje ab sabie, toj, znača, daručy siabie zusim Bohu.

Bo nia toj jość daznany — kaža św. Pa-

Relihijna-hramadzkaja niwa.

341 miljon katalikoŭ. Pawodle apoŭnich pad-liczeńniaŭ lik katalikoŭ hetki: u Eŭropie — 208,888,000, u Amercy — 109,197,000, u Azii — 16,536,900, u Afrycy — 5,330,000, u Australii — 1,535 000. Ahułam usich ka-talikoŭ na świecie 341,430,900 čalawiek.

Mižnarodnaja narađa. 28.1 siol. h. u Francyi u m. Bordo žbirajecca mižnarodnaja narađa chryscijan-skich profesyjnalnych sajuzaŭ dzieła abhaworannja su-časnaŭa ciažkoha na świecie ekanamičnaha pałažennja.

Encyklika ab žanimstwie. Niadaŭna Papiež wydaŭ encykliku (list da ŭsiaho świetu), u jakoj wykaz-waje fałšywyja pohłady na žanimstwa i wyświatlaje, jakim jano sapraŭdy być pawinna. Ab hetaj encyklice bađaŭ uwiěš świat adzwajajacca z wialikaj chwalboj.

Za piać hadoŭ nia budzie relichii Kamuni-sty, jak wiedajem, za piać hadoŭ dumajuć u Rasiei i sie-rod padlehlých im narodaŭ zrabić wyklučna ka-munistyčnuju (supolnuju) haspadarku. Takža za piać hadoŭ dumajuć jany wykarańnić relichiju. Ci ŭdasca? Adkaz prosty: nia daŭ Boh ŭšni roh.

Likwidacyja misii metodystaŭ. Praz nieka-tory čas amerykanskija metodysty prabawali ŭ Francyi, jak i ŭ inšych krajach pašyreć swaju nawuku. Akazałasia adnak, što praca ich susim daremnaja i jany misiju swaj u žlikwidawali tam całkom.

Lik siabroŭ katalickaha sajuzu wučyćciloŭ u Niemieččynie dajšoŭ da 25,540.

Kazańni ŭ sławenskaj mowie. U Italii jość značny lik sławencaŭ, jakich italjanski fašystoŭski ŭrad ciśnie nie na žarty. Apoŭnim č časam fašystoŭskija mowy atkryta damahajacca zabarony pa kaściołach hazy slo-

wał, *jaki siabie chwalić, ale toj, kaŭ Boh chwalić* (2 Kor. 10, 18).

Chadzić z Boham u dušy, nie zachopli-wajučysia ničym zwonku — woš stan unutra-naha čalawieka.

jučyja poŭnuju ŭladu apostałaŭ: kirawali, nawu-čali i spraułali Sakramenty swiatyja.

Inšaje duchawienstwa stanawili: presbitery, dyjakany; paźniej-ža (III-ci wiek) žyjałajacca užo nižejšaje duchawienstwo: subdyjakany, akolity, egzorcisty, lektary i ostryarii.

Presbitery (presbiteros — stary, starejšy)—siońnia ksiandzy, heta byli duchoŭniki druhoj stupieni, pad biskupam. Jany spačatku byli na-začany praz samych apostałaŭ, jak čytajem u Dziejach Apostalaŭ (14, 22), paźniej Ich na-rod wybraŭ (hetak tolki da IV wieku) takim spo-sabam, što dawaŭ biskupu kandydataŭ — dobrych, pabožnych ludziej, jakich toj pašwiačaŭ. Jany prawili nabažensty, spraułali św. Sakramen-ty, nawučali tolka z dazwułu biskupa. Jany takža twaryli radu biskupa. U kaściele siadzieli na dru-him miejcsy pa biskupie, toje miejsca ŭ kaściele i siõńnia nazywajacca presbiterjum. Presbiter zastupaŭ biskupa, kali hety pamiraŭ, ale nia moh pašwiačać duchoŭnikaŭ.

Dyjakany (djakonos—słuha) byli duchoŭni-kami tolka pieršaj stupieni. Pajawilisia jany ŭžo za apostałaŭ u Jeruzalimie, kali tyja nie mahli sprawicca ŭ pracy, bo musli nawučać i nie mah-i razam hladzić za sirotami, udowami i bied-

nymi (Dz. Ap. VI-2-6). Ich bylo z pačatku tolka slem i pašwiačany byli praz samych apostałaŭ. Jany hladzieli za paradkam u kaściele, za bied-nymi i udowami, prysłuhiwali biskupu, raznosi-li Najšw. Sakramant chworym i tym, što nie mahli pryści da kaścioła, paźniej chryścili i ča-sam nawučali, jak św. Ściapan. U ahulnaści bia-ručy, jany byli pasierednikami pamiz biskupam i narodom.

Inšaje nižejšaje ducnawienstwa paŭstała, jak užo my kazali, paźniej. Subdyjakan (padślu-ha) prysłuhiwaŭ u nabaženstwach. Akolity—(ad-słowa hreck. „akolutoj“ — tawaryš u darozie) chadzili pry biskupie za świečkami. Egzorcisty čyтали egzorcyzmy-malitwy nad ludźmi aputanymi złym ducham (siańnia ksiandzy čyтаje egzorcyz-mu padčas chrostu dziaci). Lektary (legere—čytać) čyтали ŭ kaściele Piśmo Światoje. Ostja-rii (ostium—dźwiery, uchod) pilnawali dźwiarej kaścioła i padčas Imšy św. pa Ewanelli zamyka-li ich, kab nia ŭchodzili tyja, što jšče nia byli achryščanymi, bo im zabaroniena było być na ha-łoŭnaj Imšy św. padčas konsekraciji.

Supolnaść wiernych nazywałasia słowam hreckim „ekklesia“—zhramadžeńnie, sabrańnie, a zhetul i toj budynak, dzie sabiralisia na nabažen-

wenskaj. Na heta „Osservatore Romano“, hazeta Watykanu, adkazala, što dla słowenacki mowy słowenskaj wymahaje apostalskaja misija Kaścioła i što kasawać jaje niemożna. Dobra heta wiedać i dla nas bielarusaŭ.

Nowy biskup dla unijataŭ. Aposnim časam hazety danosiać, što dla unijataŭ u Połšcy, jakija pierachodziać z prawasłaŭja na uniju, naznačany biskupam załoŭnik redemptoryst Ks. dr. M. Čornecki, ukrainiec.

Bielaruskaje žyćcio.

Prysud nad bielarusami. 12.I. siol h. Wilenski Akrużny Sud razhladaŭ sprawu byuŭšych bielaruskich pasłoŭ z klubu „Zmabaŭnie“ Dwarčanina i inš. Sud zakidaŭ im kamunizm i esduŭŭ haloŭnych z ich na 8 hadoŭ ciazkoj turmy, a druhich na 4 i 2.

Sud nad J. Paźniakom. 13.I. siol h. Akrużny Sud razhladaŭ sprawu J. Paźniaka, red. „Krynicy“, abwinawačanaŭ za skanfiskawanuju staćciu ŭ toj-ža „Krynicy“. Sud redaktara apraŭdaŭ.

Sledztwa ŭ sprawie red. Klepackaha. 19.I. siol h. sudździa sledčy paklikaŭ red. biel. hazety „Bielaruskij Klič“ student Klepackaha. Abwinawačawajecca jon za celi red artykulaŭ.

Wiečaryna biel. Stud Sajuzu adbylasia 17.I ŭ sali biel. himnazii ŭ Wilni. Była adyhrana kamedyja J. Kolasa: „Niaświedamy element“. Ihrali drenna. Zatoje namahali skokami. Ach, hetyja skoki! Čym ciaziejšy dla bielarusaŭ čas, tym bolš skokaŭ spatykajem.

Lekcyju ab krajeznaŭstwie 18.I u sali biel. himnazii ŭ Wilni pračytaŭ dr. Iļašewič.

Byuŭšyja bieł. pasły Miatła, Rak-Michaŭloŭski i inš., što ŭciakali da bałšawikoŭ, jak pišuć hazety, duža raschwalajuć tamtejšyja parady. Nu što ŭ, na čyich sanach jeduć—tamu i pieśniu pijać.

Wypiswajcie katalog bielaruskich kniž, a z jaho — pa tannaj canie knižki!

*Bielaruskaja knižarnia „Pahonia“
Ludwisarskaja 1. Wilnia.*

stwy, zwaŭsia „ekklezia“ (pa našamu kaścioł — ad słowa „castellum“—zamčyšča, abo sa sławianskaha—carkwa—ad słowa „kirjake“—dom Pana). Hetyja zboryščy wiernych na nabożnstwy, praz pieršyja 3 wiaki, adbywalisja ŭ prywatnych damach bahatych chryścijan. Heta byli t. zw. kaścioły damawyja. Padčas siraŭnych pierasledaŭ wiernyja sabiralisja ŭ katakumbach. Hetyja kaściołki raniej ci paźniej stalisja ŭłasnaściami supolnaści chryścijanskaj i zwalisja „tituli“ h. zn. što kožny mieŭ svoj tytuł, nazowu. Hety tytuł—nazowa zaŭsiłody brałasia ad taho čalawieka, pad čyjoj apiekaj hety kaściołak byŭ, naprykład—tytuł Pudensa, Praksedy, Pryski — h. zn. kaścioł, jaki byŭ pad apiekaj Pudensa i h. d.; paźniej za dačany tytuł „światoha“ Pudensa i t. d. Spačat ku hetakich kaściołaŭ—tytułaŭ było 25, u IV w. ličba ich jašče paboliša. Na kožny z ich byŭ naznačany adzin ci bolš presbiteraŭ. Stoŭnia jany nadajecca tolki kardynalam.

Dziela kirawańnia Kaściołam, byŭ padziel miascowy. Rym byŭ padzieleny na siem wokruhaŭ, na čale kožnaha stajaŭ dyjkan, a na čale pieršaha byŭ archidyjkan—haława ŭsiej administracyi kaścielnaj. U kožnym wokruzle była „dyjkanja“—heta byŭ prytułak dziela ŭdoŭ, si-

Palityka.

Liha Narodaŭ užo prystupila da razhladu niamieckich skarbaŭ na Połšć za apoŭniajaby. Połski ministr tłumaczy, što ŭsio tym było ŭparadku. Jaki budzie apoŭni wynik hetaj skarhi — pakulšto niawiedama.

Sprawa Bieraści razwažajecca ŭ Sojmie. Jak wyhladaje, dyk ničoha z hetaj sprawy nia budzie. U Sojmie bolšaść piłsudczykaŭ, dyk jasna, što jany swaich „hierojau“, što harbawali skuru paslom u Bieraści, baranić buduć. Z hetaj sprawaj, zdajecca, wyjdzie tak, jak kaža rasijskaja pahaworka — u silnaho wsiehdha bieziłny winawat.

Wybarnyja prat sty užo ŭ lutym budzie razhladać Najwyšejšy Sud. Čio wiedaje, — moža dzie i prydziecca rabić wybary druhi raz. Ale j hetyja projudć tak, jak i pieršyja.

Bielaruskaja škola za 7 hadoŭ. Dahetul polskija zakony dazwalali pie-amianić polskuju školu na bielaruskuju, kali hetaha žadajuć bački dziaćci. Praŭda, hety zakon astawaŭsia tolki na papieri, ale choć nadziei ŭ bielarusaŭ nie zabiwaŭ. Aposnim-ža časam poiski Prezydent wydaŭ dekret, pawodle jakoha zamieist polskaj załażyć školu bielaruskuju možno tolki. — za 7 hadoŭ. Słowam, nie ahladac nam rodnaj školy pad Połščaj!

Špis dziaćci. Połski ŭrad rychtujecca ŭ siolėnim hodzie da ahułnaha špisu dziaćci u školnym wieku. Razumiejecca, što ŭ hetym špisie buduć brać pad uwahu i nacajnalnaść dziaćci i buduć bieć ahładki pišać usich bielaruskich dziaćci, asabiwa kateklicach, u pałaki. Woš-ža bački pawinny sprawu hetaj d. ledzić.

Biezraboćcie raścić dalej. Nia hľadziaćy na toje, što kiraŭniki ekanamičnaj palityki z nowym hodom prystupili da natužnaj pracy nad hroznaj sprawaj biezraboćcia, palepsańniaŭ u hetaj sprawie nia wiđać. Biezraboćcie raścić dalej. Usich na świecie zapisanych biezraboćnych naličajuć 15 milionaŭ! A skolki nie zapianych?

Maskwa i Berlin. Bałšawiki z Niamiečynaj zaŭsiłody starajecca być u dobrych adnosinach. Aposnim časam wysłali jany z Maskwy ŭ Berlin celi wahon zolata. Na što? Niawiedama. Wiedama tolki toje, što miž Maskwoj i Berlinam dawoli blizkija adnosiny.

rotaŭ, padarožnych (niešta padobnaŭ da siraŭ-niešnych špitałaŭ pry kaściołach). Tut byŭ razam i skład żyŭnaści, adzieży i inšych račej, jakija razdawali biednym.

Pry „dyjkanjach“ byli tak zwanyja „dyjkanisyy“. Heta byli starejšyja pabožnyja žančyny, najčašciej udowy, jakija pamahali dyjkanam, prysłuhiwajućy biskupu pry chroście žančyn, ci u katechizaciji žančyn, ci dahladać chworych, sirotaŭ. Jany tak ŭa dahladali paradku pamiz žiŭčynami ŭ kaściele i pilnawali tyja dźwiery, praz jakija jany ŭchodzili da kaścioła (bo mužčyny i žančyny da kaścioła ŭchodzili praz inšyja dźwiery i ŭ kaściele asobna malisja). Dyjkanisyy ŭ rymskim kaściele byli da IX-ha wieku, a na ŭschodzie da XIII ha.

Pad kirawieŭstwam dyjkanau byli takža šwintary za horedam. Archidyjkan dahladaŭ bolšaha šwintara—pa darozie Appia (Šw. Kaliksta).

Hetak św. Piotra zakładaŭ fundament Kaścioła Chrystowaŭa ŭ Rymie, nadajućy jamu daskanaluju arhanizacyju, kab jany najlepš abslužwać duży ludzkija „słowam žyćcia“ i „mannaj niabieskaj“, a u patrebie tak-ža i „chlebam što-dziennymi!“...

(d. b.)

Roznyja cikawaści.

Niabywalyja marozy ũ Chinach. U niekatorych miasczech marozy dachodziah tam da takoj sily, što ludzi mierznuc na wulicy.

Dar Edisona. Wieliki sučasny wucony Edison wydumaŭ nowy aparat, diktofon, jaki zapisyuje naŭslychy i cytaje ich. Aparat hety Edison afiarawaŭ, jak dar, św. Ajcu, ad jakoha atrymaŭ padziaku, słowy bahaslawienstwa i zalaty medal.

Wybuch wulkanu. Hazety pišuć, što niedaŭna ũ Arhientynie, niedaloka miesta Poma, wybuchnuŭ wulkan i nastupila ziemiattrasieŭnie, u wyniku čaho miesta akazalasia zrujnowanym i 15 asob zabitych.

Samalot i arol. U Indyi, niedaloka miesta Lahora zdaryŭsia niabywaly dachetul wypadak: na lacieuŭszy ũ pawietry samalot napaŭ wializarny arol. Uwyniku barachy ũ samalota akazalasia zlomanym kryło i jon razam z latunom zwaliŭsia na ziamlu.

Ziemiattrasieŭnie. U Meksycy apoŭnim časam zdarylasia ziemiattrasieŭnie. Adna asoba zabita i čatyry ranieny. Smať dzie wybuchnuŭ paŭar.

Wilenskija nawiny.

Papieskija ũračystaści. 6.11. przypada dzie wiataja hadaŭščyna wybaru św. Ajca na Apost. Stalicu, a 12.11 — dzie wiataja hadaŭščyna ũračystaj karanacyi.

Biezraboćcie ũščiaŭ rascie Za apoŭni tydzień prybyło biezraboćnych 209 asob.

Bankructwy paŭsyrajuca. Apoŭnim časam zbankrutawała 50 sklepaŭ z roŭnych halin handlu.

K A Z K A.

Ŭ niebie siarebranaj kasoj
Prarezaŭ miesiac ciomny čmmary,
I palilisja pałasoj

Na ziemlu kazačnyja čary...

Blisnuła ũ wozieru wada,

Jak škło, pry mies'ačkawym žziaŭni;

Zialonych žabaŭ čarada

Raspačala swaje piajaŭni.

Kryčyć Lasun ũ blichim bary,

Utorać sowaŭ ũ tachť čarody;

Da samaj raničnaj zary

Rusałki wodziać karabody.

Jak žmiei ũjucca da zary

Swabodna, wolna duchi lesa,

Až prydzie dziennaj čas pary

I spadzie nočy zawniasia...

Ŭ niebie siarebranaj kasoj

Ŭščiaŭ reža miesiac ciomny čmmary

I ljucca siniaj pałasoj

Na ziemlu kazačnyja čary...

S. Pajun.

AD REDAKCYI.

Mnohija moža ždziwiacca, što choć jany nam naleŭščy da hazetu nie prysylali, a my im hazetu pasyłaŭ. Woŭ-ža heta za tym, što za ich zaplaćili ich znajomyja. asabliwa-ž ksiandzy bielarusy. — Pasyłaŭ „Chr. D.“ tak-ža i tym, katoryja choć nam ničoŭ nia płaciać, ale za-toje pišuć da nas karespandencyi.

Da nas pišuć.

KSIONDZ SPALIŬ „CHR. DUMKU.“

Dubrowa, Maładečanski paw. Z našaha kutka nihto nie adazwiecca, jak-by tut i żywoha ũžo Bielarusa nima; Bielarusy to joŭć, ale ũsie ŭpiać i tak prycisnuty, što i znać pra siabie nie dajuć; choćby ŭziać za przykład taki wypadak: u susiedniaj parafii z našaj joŭć kšiondz prefekt i jon cikawicca sprawaj bielaruskaj i atrymliwaje „Chr. Dmku“; i dało heta ŭwidzieć probaŭć tam-ŭniaj parafii, jaki ŭziaŭ hetu hazetu, pahladzieŭ dy ŭkinuŭ u piecku, jakaja tapilasia ũ toj čas. Woŭ tabie i katalicki kšiondz! Ale ŭmat joŭć ludziej u nas. što cikawicca bielaruskaj sprawaj i prychilna adnosiacca da bielaruskaj hazety.

Čytać Janka Makar.

NA BIEZDAROŻY.

Pracujuć na niwie hramadzkaŭ i minułym hodzie, udałosia mnie ŭsreć paznać swoj kraj i swoj narod; przyladaŭsia ja pilna žyćciu bielaruskamu, harotnamu ŭsrećiu sielanskamu. Bielarusy, żywućy ũ wialikim niedastatku materyjalnym i ŭciŭsku nacynajalnym, choćuć wyjści z hetaha pałaŭeŭnia. Šukajuć jany ratunku, a ŭkajućy trapajuć časta na biezdarozža, jakim joŭć roznyja sekty relihiŭnyja, jak baptysty, ci metodysty. Sektanty siam-tam majuć u nas swaich wyznaŭcaŭ. Ni adzin spytaŭe moža: čamu heta tak? U značajn miery tamu, što nie dapuskajuć bielaruskaj mowy ũ Kaŭcioł dy zabliwajuć rodnuju kulturu. U Kaŭciele niepawinna mieć miejsca palityka i čuŭŭaja mowa; tam, dzie narod hetaŭa ŭadaje, čuŭŭaja mowa pawinna ŭstupić miejsca mowie rodnaj bielaruskamu narodu.

J. Jarmakowič.

Paŭtowaja skrynka.

A. Ch. Dobra, 1 zł. pieradajom na „Šlach“, a druhii pakidajom na „Dumku“, jakuju Wam pasyłaŭ akurata. Ks. I. I. Atrymali, duŭa dziakujem, bliŭej ab hetym pahaworym u asobnym piśmie.

I. M. Dziakujem za wiestki. Piŭsycie čaŭciej. Darna Wy baćcioŭsia, što spynim Wam hazetu: tym, jakija paŭdajuć nam wiestki, hazety nia spyniaŭjem.

A. M. Proŭbu Wam spaŭniaŭjem. M. D. Patrebny wam lik numaroŭ „Chr. Dumki“ pasyłaŭjem. ŭadeŭnie Waŭa mieć tak-ža i inŭsija hazety — budzie spoŭniena.

P. K. S. Za 8 zł. dziakujem, hazetu wysyłaŭjem akurata.

Ks. A. D. Za 10 zł. padziaka, hazetu wysyłaŭjem. Byłob nadta paŭadanym mieć ad Was wiestki ab ŭŭieći waŭaj staronki. Pastarajciesia!

A. S. 3 zł. atrymali, hazetu pasyłaŭjem.

Ks. A. B. 10 zł. atrymali. dziakujem, hazetu pasyłaŭjem.

I. I. Atrymali, dziakujem, karystajuć. Piŭsycie čaŭciej.

Ks. W. Š. Ciapier Wam hazety nie pasyłaŭjem, bo nia wiedajuć kudy. Spadzajomsia, što skora Wy nam pa-daćcio Waŭ nowy adras.

I. E. ks. dr. F. A. Spadzajomsia, što wysyła Wam hazety našaj i ahułam bielaruskaj literatury „budzie lepŭ naladŭana i Wy budziecie ŭsio atrymliwac akurata.

P. Z. Waŭa „Kupalle“ dawoli dopraja reč. Pastora-jemsia jakniebudź i dzieniebudź nadrukawać.

Redakťar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ

Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita

Bielaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 6-10.